

# Mikołajek *nigdy* się nie nudzi!

Scenariusze zabaw  
i aktywności z Mikołajkiem



**znak** emotikon

# Za co dzieciaki mogą *pochoać* Mikołajka?

- Ma nieszablonowe pomysły na zabawę o każdej porze dnia i nocy.
- Jest bardzo zabawny.
- Chodzi już do szkoły – a w świetle jego opowiadań jest to miejsce bardzo ciekawe i wesołe, co pozwala odczarować lęk przed rozpoczęciem edukacji.
- Jako ich nieco starszy kolega ma przygody i problemy takie, jak wielu jego rówieśników – na co dzień spotykają go zwyczajne, bardzo dobrze znane przedszkolakom wyzwania.
- Nie jest idealny i nie trzeba go traktować jak nudny wzór do naśladowania.
- Jest zaradny, odważny i otwarty na wszystko, co jest nowe i pachnie przygodą.
- Otacza się rówieśnikami, razem spędzają dużo czasu na wolnym powietrzu i nigdy się nie nudzą.
- Dorasta we Francji, w nieco innym kontekście historycznym, więc jego świat jest zagadkowy, inny, ciekawy.



# Co zyskacie, sięgając po ten *zestaw zabaw?*

- Inspirację do wielu różnorodnych, wesołych, a zarazem uczących zabaw i działań.
- Wiele wskazówek do pracy.
- Pomoc z oswojeniem dzieci z tematem szkoły i zmian, które niesie ze sobą zakończenie etapu przedszkolnego.
- Gotowe karty pracy i inne materiały pomocnicze.
- Zachętę do czytania klasyki literatury dziecięcej.
- Okazję do poznania odmiennego kontekstu kulturowego i zobaczenia różnic oraz podobieństw.
- Wiele sposobności do rozmów, wymiany doświadczeń pomiędzy dziećmi.



---

**Maja Dobkowska** – pedagog kreatywności, trenerka kompetencji miękkich, autorka programów edukacyjnych dla dzieci oraz programów rozwojowych dla dorosłych, a także gier i narzędzi szkoleniowych. Od lat pracuje na styku edukacji i kultury, tworząc materiały i prowadząc warsztaty dla dzieci i młodzieży.

Trenerka Odysei Umysłu.

# Pracuj *twórczo* – co to znaczy?

- Nie zakładaj istnienia jedyne go słusznego rozwiązania, jedynej słusznej odpowiedzi.
- Pobudzaj do myślenia poza schematami.
- Pozwól dzieciom na porażki, bo one wiele nas uczą.
- Wiele zabaw nie musi albo wręcz nie może odbyć się według ściśle zaplanowanego schematu – eksperymentuj, modyfikuj, bądź elastyczna/y!
- Zachęcaj dzieci do zadawania pytań.
- Otwórz się na pomysły dzieci, podążaj za nimi – na ile to możliwe.
- Nie odrzucaj żadnych pomysłów, ale zachęcaj do szukania argumentów za i przeciw.

## Co *znajdziecie* w tym zestawie:

W niniejszym zestawie znajdziecie kilkanaście propozycji zabaw o różnym charakterze. Są one przeznaczone dla starszych przedszkolaków, ale można oczywiście modyfikować je do potrzeb młodszych. Każda zabawa opatrzona jest krótkim opisem, wskazaniem korzyści rozwojowej, spisem potrzebnych rekwizytów i materiałów, a także wskazówkami dla realizatorów.

## Propozycje zabaw – *do wyboru, do koloru*

Zachęcamy do wyboru tych, które najbardziej sprawdzą się w Waszej grupie i odpowiedzą na jej potrzeby. Można oczywiście traktować je jako inspirację i modyfikować w dowolny sposób – zachęcamy do kreatywnego podejścia!



# Każdy, kto tak jak Mikołajek...

sposób na poznanie paczki Mikołajka,  
przy którym nikt nie wysiedzi w miejscu

**Typ zabawy:** ruchowa

**Czego uczy:** uważności, autorefleksji, refleksu

**Czas trwania:** około 10 minut

**Co będzie Wam potrzebne:** duża swobodna przestrzeń, krzesła ustawione w kręgu, ewentualnie rzutnik lub komputer, slajdy z [załącznika nr 1](#)

---

Usiądźcie w kręgu. Po krótkim wprowadzeniu (propozycja poniżej) przeczytaj dzieciom kilka zdań o bohaterach przygód Mikołajka. Możesz również pokazywać ich podobizny na slajdach na ekranie komputera lub rzutniku – prezentację slajdów znajdziesz w [załączniku nr 1](#).

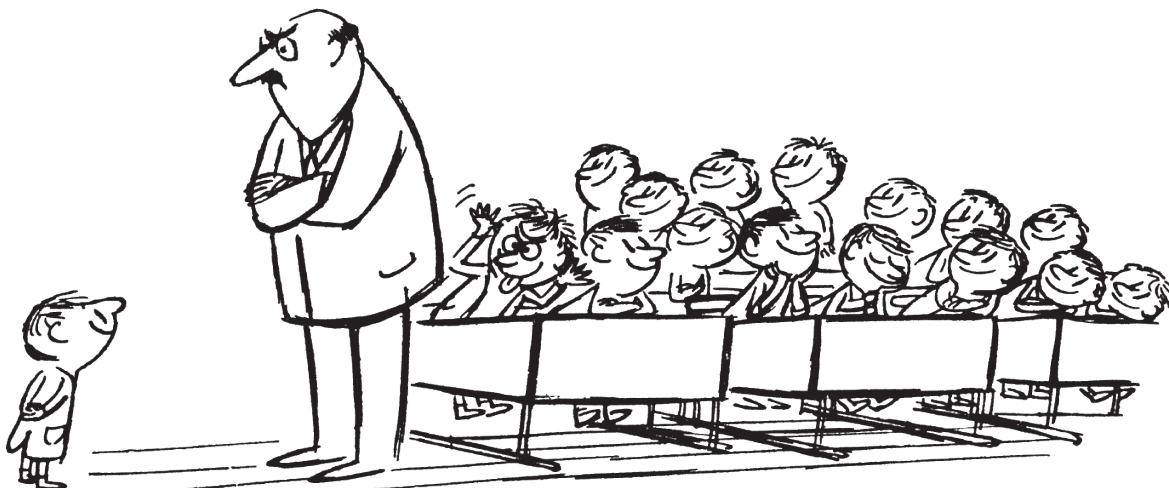
Każde zdanie zaczynaj od formułki „każdy, kto tak jak...” – po dokończeniu przez Ciebie zdania każde dziecko, które utożsamia się z nim, zamienia się miejscem z kimś innym.

**Możesz zacząć tak:** Trzy, cztery, start! Dziś zaczynamy przygodę z pewnym sympatycznym chłopcem o imieniu Mikołajek oraz paczką jego przyjaciół. Mikołajek jest trochę starszy od Was, chodzi już do szkoły, a ponieważ mieszka we Francji, to ta szkoła jest trochę inna niż nasza w Polsce. Chociażby imiona kolegów Mikołajka: Rufus, Ananiasz czy Gotfryd, mogą wydać się Wam dziwne. Albo to, że w klasie Mikołajka są wyłącznie chłopcy. Ale niech Was to nie zwiędzie, poza tym Mikołajek jest zupełnie podobny do Was. Także w tym, że nie zawsze zachowuje się tak, jak życzyliby sobie tego dorośli. No bo co w końcu, kurczę blade – jak mówi jego ulubione powiedzenie.

Chcecie przekonać się, jak wiele macie wspólnego z Mikołajkiem i jego przyjaciółmi? No to umówmy się tak, że ja będę czytać zdania, a każdy, kto czuje, że to zdanie pasuje również do niego, wstaje i zamienia się miejscem z inną osobą, która wstała. Spróbujemy?

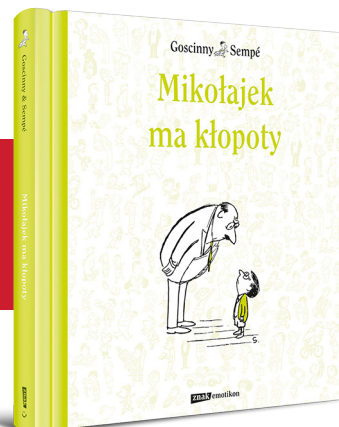
Niech wstanie i zamieni się miejscem z inną osobą każdy, kto...

- ...tak jak Mikołajek – jest grzeczny, ale bez przesady
- ...tak jak najlepszy przyjaciel Mikołajka, Alcest – nie odmówiłby teraz czekoladowego tortu z bitą śmietaną
- ...czuje się osiłkiem, takim jak Euzebiusz
- ...lubi dostawać drogie prezenty od swojego tatusia (lub kogokolwiek innego) – jak Gotfryd
- ... jak Joachim – jest mistrzem gier wszelakich
- Czy są tacy – jak Rufus – posiadacze skarbów w kieszeni: gwizdków, kapsli, piłek i śrubek?
- Czy są tacy, którzy – tak jak Kleofas – czasem woleliby pojechać na rowerze, niż wkuwać ortografię?
- Czy są tacy, którzy, podobnie jak Ananiasz, znają już wszystkie litery i działania matematyczne i znają się nawet na historiach o okrutnych królach?
- Czy są fajne dziewczyny, z którymi chłopcy lubią się bawić i które lubią się bawić z chłopcami (tak jak Jadwinia)?
- Czy są posiadacze wspaniale gotujących mam?
- Czy są tacy, których tatusiowie sądzą, że są we wszystkim najlepsi?
- Czy są tacy, którzy uważają, że babcie są bardzo fajne?
- Czy są posiadacze zabawnych sąsiadów?
- Czy są tacy, którzy lubią miłe nauczycielki, nawet jeśli czasem każą stać w kącie?
- Czy są tacy, którzy wymyślają swoim paniom i panom śmieszne przezwiska?



# Skarby bandy Mikołajka

zabawa „w ciemno”, w której odkryjecie, co może być skarbem, kiedy się chodzi do szkoły



**Typ zabawy:** sensoryczna

**Czego uczy:** wyobraźni

**Czas trwania:** około 20 minut

**Co będzie Wam potrzebne:** kosz, a w nim drobne i bezpieczne w dotyku przedmioty (według Waszej fantazji, np. latarka, kostka do gry, młotek, futrzana czapka, patyk, kamień itd.), tekst opowiadania „Lekcja przyrody” z tomu „Mikołajek ma kłopoty” (nieobowiązkowe)

---

Siądźcie w kręgu. Podawajcie sobie z rąk do rąk kosz przykryty ściereczką. W koszu znajdują się przedmioty skonfiskowane uczniom z klasy Mikołajka przez pilnującego porządku w szkole pana Dubona, zwanego przez wszystkich Rosołem. Dzieci kolejno wkładają ręce do kosza, losują jeden z przedmiotów i bez patrzenia usiłują samym dotykiem stwierdzić, co to jest. Następnie wspólnie zastanówcie się, do jakich niezwykłych zabaw można tego przedmiotu użyć.

## Wariant 1

**Możesz kontynuować tak:** A czy wy przynosicie do szkoły swoje „skarby”? Co to jest? A może macie jakieś skarby przy sobie? Przeszukajcie kieszenie i sprawdźcie, czy nie kryje się w nich coś niezwykłego, prawdziwy „skarb”!

(Jeśli okaże się, że dzieci rzeczywiście mają przy sobie takie przedmioty, można wrzucić je do kosza i powtórzyć zabawę z tymi przedmiotami).

Na koniec możecie przeczytać opowiadanie „Lekcja przyrody” z tomu „Mikołajek ma kłopoty”, z którego dowiecie się, jakie niezwykle przedmioty przynieśli do szkoły Mikołajek i jego koledzy w ramach pewnej bardzo nietypowej lekcji.

# Deszcz jest super!

nieco szalona zabawa  
na wypadek małej powodzi



**Typ zabawy:** ruchowa

**Czego uczy:** współpracy

**Czas trwania:** około 15 minut

**Co będzie Wam potrzebne:** kilkanaście stron gazety, duża przestrzeń na podłodze Waszej sali, tekst opowiadania „Deszcz” z tomu „Mikołajek i inne chłopaki” (nieobowiązkowe)

Przeczytaj dzieciom fragment opowiadania „Deszcz” z tomu „Mikołajek i inne chłopaki”.

**Możesz zacząć tak:** Dorośli nie przepadają za deszczową pogodą. Też macie takie wrażenie? Jak myślicie, dlaczego tak jest? Natomiast dzieciaki – o, one potrafią docenić każdą pogodę. Posłuchajcie, co Mikołajek ma do powiedzenia na temat deszczu:

*LUBIĘ, KIEDY PADA BARDZO, BARDZO DUŻY DESZCZ. Wtedy nie idę do szkoły, tylko zostaję w domu i bawię się kolejką elektryczną. Ale dzisiaj deszcz nie był dosyć duży i musiałem iść do szkoły. Chociaż z deszczem i tak jest kupa śmiechu. Można podnosić głowę i otwierać usta, żeby połykać krople wody, można chodzić po kałużach i ochlapywać kolegów, można włączyć pod rynny, a sami wiecie, jak to zimno, kiedy woda wpada za kołnierz, bo jasne, że nie warto włączyć pod rynnę w płaszczu nieprzemakalnym zapiętym pod szyję. Szkoda tylko, że na przerwie nie dają nam wychodzić na podwórko, żebyśmy nie zmokli.*



Zapytaj dzieci, jakie są ich ulubione zabawy podczas deszczu. A może odważycie się (odpowiednio przygotowani pod względem ekwipunku i stroju) wybrać na deszczowy spacer i wypróbować zabawy Mikołajka?

Teraz przeczytajcie ciąg dalszy opowiadania. Wyobraźcie sobie, że do Waszej przedszkolnej sali napadał deszcz i wszystko jest całkowicie mokre. Jedyne suche miejsca to ławki (rozłóż kilkanaście stron gazet w różnych miejscach Waszej sali. Następnie powiedz dzieciom, że w Waszej zabawie gazety to ławki).

Poproś, by dzieci schroniły się tak, by każde znalazło się w suchej ławce (na gazecie).

Po chwili zbierz część gazet. Poproś, by teraz dzieci podzieliły się suchymi miejscami tak, by nie zabrakło go dla nikogo. Zmniejszaj stopniowo ilość gazet, by dzieci musiały coraz bardziej współpracować.

### Wariant 1

Jeśli historia o zalanej sali spodobała się dzieciom, możecie dalej wspólnie rozwijać tę wizję:

Zadaj dzieciom pytania:

- Gdyby Waszą salę zalał deszcz, gdzie byście się schowali, nie chcąc zmoczyć kapci?
- A gdybyście mieli ochotę poszaleć trochę w kałużach, to które miejsce jest do tego idealne?
- Co byście chcieli ocalić, żeby na pewno nie zmokło? Dokąd przenieśliście Wasze skarby?



# Euzebiusz kontra Ananiasz

**Typ zabawy:** edukacyjna

**Czego uczy:** liczenia, rozpoznawania głosek i liter

**Czas trwania:** około 15 minut

**Co będzie Wam potrzebne:** rozsypanka (znajdziecie ją w [załączniku nr 2](#)) – wydrukowana i pocięta dla każdego dziecka lub pary dzieci osobno

Przypomnij dzieciom postaci kolegów Mikołajka (możesz w tym celu sięgnąć po slajdy z prezentacji, którą znajdziesz w [załączniku nr 1](#)).

Zapytaj, w czym ich zdaniem Euzebiusz mógłby wygrać z Ananiaszem, a w czym Ananiasz wyprzedziłby Euzebiusza. Podsumuj na przykład tak: Najlepsze wyniki w nauce wcale nie muszą oznaczać, że ktoś jest lepszy od innych **WE WSZYSTKIM** – bo przecież każdy ma jakiś talent. No bo co w końcu, kurczę blade!

Możesz kontynuować tak: A teraz skupcie się na samych imionach. Z całą pewnością nie są to typowe imiona i raczej małe szanse, że któreś z dzieci w przyszłości będzie siedzieć w szkolnej ławce z Ananiaszem lub Euzebiuszem. Choć kto to wie?

Przygotuj dla dzieci rozsypankę z literami układającymi się w imiona Ananiasz i Euzebiusz (jej wzór znajdziesz w [załączniku nr 2](#)). Poproś, by dzieci, z Twoją pomocą, podzieliły pomieszczone litery na te, które budują wyraz Ananiasz, i te, które są potrzebne do Euzebiusza.

Teraz sprawdźcie, który chłopiec wygrywa, jeśli chodzi o ilość:

- liter w imieniu;
- „A” w imieniu;
- „E” w imieniu;
- rymów, które potraficie wymyślić do każdego z tych imion.
- spółgłosek;
- sylab;
- samogłosek;
- wyrazów, które potraficie ułożyć z liter składających się na te imiona;



I tak dalej. Możecie oczywiście wymyślić swoje kategorie, a także „porozsypywać” inne imiona.

# Przysmaki dla Alcesta

zabawa dla smakoszy z wyobraźnią

**Typ zabawy:** kreatywna

**Czego uczy:** wyobraźni

**Czas trwania:** około 15 minut

**Co będzie Wam potrzebne:** fragmenty kolorowego papieru lub bibułki

**Możesz zacząć tak:** Pora, byście poznali Alcesta, najlepszego kolegę Mikołajka. Alcest ma nietypowe hobby: bardzo lubi jeść. Podczas gdy inni chłopcy kłócą się i wymyślają różne draki, Alcest zazwyczaj koncentruje się na swoim śniadaniu. A jest wybitnym smakoszem. Zresztą Francja, z której pochodzi, to kraj słynący z przepysznej kuchni. A zatem wymyślmy menu nietypowych przekąsek dla Alcesta. Co Wy na to?

Każde z dzieci losuje z zamkniętymi oczami kawałek kolorowej bibułki lub papieru. Następnie szuka sobie pary. Osoby tworzące parę pokazują sobie wylosowane kolory. Ich zadaniem jest wymyślenie potrawy w tych kolorach.

**Na przykład:**

- zielony i czarny – sałata z oliwkami,
- czerwony i niebieski – maliny z borówkami.

(Jeśli kolory się powtórzą, np. kolor czerwony dobierze się z kolorem czerwonym, trzeba wymyślić połączenie dwóch czerwonych przysmaków – np. salami z keczupem).

Następnie pary łączą się w czwórki i znów myślą nad wspólną potrawą. Na przykład zielony, czarny, czerwony i niebieski – sałata z oliwkami, pomidorami i serem pleśniowym. (Mogą też być wymyślone potrawy – np. trawa w sosie smolistym z pyłkiem tulipanowym pod kołderką chmurkową).

Następnie czwórki łączą się w ósemki i znów myślą nad wspólną potrawą, która skusiłaby Alcesta... Na koniec następuje prezentacja dań. Możecie też, jeśli macie ochotę, ulepić je z plasteliny!

# Ujmujące sztuki Reksa

tu można olśnić swoimi talentami!

**Typ zabawy:** ekspresyjno-ruchowa

**Czego uczy:** współpracy, komunikacji niewerbalnej, uważności

**Czas trwania:** około 15 minut

**Co będzie Wam potrzebne:** duża swobodna przestrzeń, bezpieczna do poruszania się na czworakach (np. dywan), opowiadanie „Reks” z tomu „Mikołajek”

---

**Możesz zacząć tak:** O czym marzy Mikołajek? Nie będziecie bardzo zdziwieni, bo to coś, czego bardzo pragnie wiele dziewczynek i chłopców w jego wieku. Nie, nie klocki Lego. Otóż Mikołajek bardzo chciałby mieć psa. Niestety ten pomysł nie podoba się jego mamie, która ma wiele obaw co do psiaka w domu. Chociaż raz było już bardzo blisko... Chcecie usłyszeć?

*Reks – piesek, którego znalazł Mikołaj, potrafił na komendę robić niesamowite rzeczy. Na przykład dać łapkę albo wylizać komuś rękę. Bo takiego psa można nauczyć wielu sztuczek! Spróbujcie i wy.*

Poproś dzieci, by dobrały się w pary. Jedna osoba z pary będzie uczyć psa, druga zaś – jako pies będzie wykonywać wyuczone sztuczki. Zwróć dzieciom uwagę, że bardzo ważne jest, by na żadnego psa nie krzyczeć, nie szturchać go ani go nie karcic za złe zachowanie. Psy tego nie lubią. Wystarczy, że się im pokaże umówiony znak – np. na klaśnięcie pies siada, na skiniecie głową – podaje łapkę itd. Kiedy pies wykona swoje zadanie, właściciel powinien go w bardzo przyjazny sposób pochwalić.

Zaproponuj, by każda para wypracowała w ten sposób 5 sztuczek, a następnie zaprezentowała je pozostałym. Oczywiście zrobicie potem zamianę, by każdy miał możliwość zagrania zarówno Reksa, jak i jego właściciela.

## Wariant 1

Ze starszymi dziećmi możecie kontynuować zabawę, wyobrażając sobie, że:

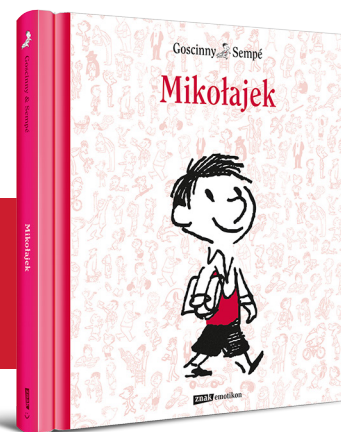
- Reks wykonuje wszystkie sztuczki na opak.
- Reks wykonuje wszystkie sztuczki, drapiąc się jednocześnie w ucho, podskakując itd. – jednym słowem, utrudniajcie sobie zabawę, ile wlezie!

## Wariant 2

Reks wykonuje sztuczki tylko wtedy, kiedy właściciel zachowuje się w pewien określony sposób (para ustala ze sobą w tajnej naradzie sposób – np. mówi przed każdą komendą „Reks!”, wypowiada komendy, tylko trzymając ręce splecione przed sobą albo Reks reaguje tylko, jeśli za poprzednią sztuczkę został pogłaskany po głowie. Reszta dzieci musi odgadnąć, co to za sposób).

# Reks szuka pana!

pożyteczny trening  
na wypadek zgubienia pupila



**Typ zabawy:** plastyczna

**Czego uczy:** słuchania ze zrozumieniem, dopracowywania detali w rysunku

**Czas trwania:** około 15 minut

**Co będzie Wam potrzebne:** karta pracy znajdująca się w załączniku nr 3 (jedna kopia dla każdego dziecka), kredki lub inne materiały plastyczne (np. farby, plastelina – według Twojej fantazji), opowiadanie „Reks” z tomu „Mikołajek”

Jeśli nie czytaliście jeszcze opowiadania Reks, zróbcie to teraz. Porozmawiajcie o tym, co zrobić, kiedy znajdzie się zagubionego lub porzuconego pieska (oraz – przede wszystkim – czego nie robić). Jakie błędy popełnił Mikołajek? Poproś dzieci, by w imieniu Mikołajka przygotowały plakat o zagubionym Reksie. Możecie użyć do tego celu karty pracy. Zadaniem każdego dziecka będzie jak najdokładniejsze narysowanie Reksa zgodnie z opisem.

Powoli odczytuj zamieszczony dalej opis. W wykropkowanych miejscach rób przerwy i wyznaczaj chętne dziecko, które może zdecydować, jak dokończyć dane zdanie. Pozostałych poproś o uważne słuchanie i naniesienie na portret Reksa wszystkich istotnych szczegółów.

Opis Reksa:

Reks jest małym, wesołym, łagodnym pieskiem. Ma kilka cech charakterystycznych. Na głowie ma zabawną łatkę w kolorze ..... Taką samą, tylko większą, ma na ..... Oczka Reksa są ..... Na szyi ma obrózkę w kolorze ....., a do niej przywieszoną zawieszkę w kształcie ..... Na ..... (prawym/lewym) uszku ma plasterek, bo niedawno się lekko skaleczył. Jego ogonek jest bardzo ..... Ma na nim ..... kokardkę oraz .....

Na koniec jeszcze raz bardzo powoli przeczytaj opis Reksa i poproś, by każde dziecko sprawdziło, czy o niczym nie zapomniało. Jeśli tak, można jeszcze dokonać ostatecznych poprawek!

# Merci! Arete! Salut!

czyli inspirowane Mikołajkiem  
rozmówki francuskie dla przedszkolaków

**Typ zabawy:** edukacyjno-ekspresyjna

**Czego uczy:** zwrotów po francusku, słuchu, koordynacji

**Czas trwania:** około 15 minut

**Co będzie Wam potrzebne:** w zasadzie nic

---

Zapytaj dzieci, czy zapamiętały, z jakiego kraju pochodzi Mikołajek oraz cała jego banda.

**Możesz zacząć tak:** Francja, gdzie dzieją się te wszystkie historie, jest tylko trochę różna od Polski. Ale niewątpliwie jedna rzecz jest całkiem inna: język. W książce chłopaki nie mówią do siebie po polsku, ale po francusku (my jednak wszystko rozumiemy dzięki pani tłumacz, która przetłumaczyła wszystko bardzo elegancko na nasz język). Język francuski brzmi dla nas, Polaków, całkiem zagadkowo i jeśli ktoś się go nie uczył, trudno cokolwiek zrozumieć. Chcecie się nauczyć kilku słów po francusku?

Naucz dzieci 5 prostych zwrotów po francusku:

**Merci** [czyt. mersi] to DZIĘKUJĘ.

**Arete** [czyt. aret] to PRZESTAŃ!

**Moi aussi** [czyt. mła osi] to JA TEŻ!

**Salut** [czyt. salu] to CZEŚĆ!

**Genial** [czyt. Żeniał] to GENIALNIE!

By lepiej nauczyć się tych zwrotów, możecie do każdego z nich dodać jakiś charakterystyczny gest. Teraz pokazuj dzieciom pantomimicznie proste scenki. Zadaniem dzieci jest zareagować właściwym zwrotem i gestem.

**Na przykład:**

pokaż, że zrywasz pachnący kwiat i go komuś wręczasz [**merci!**];

pokaż jakąś sztuczkę [**genial!**];

pokaż, że się witasz [**salut!**];

pokaż, że coś rozdajesz [**moi aussi!**];

pokaż, że komuś wygrażasz [**arete!**].

**Wariant 1:**

Oczywiście można też mnożyć sytuacje, a jeśli znasz francuski, a dzieciom spodoba się zabawa – dodawać kolejne zwroty.

**Wariant 2:**

A może dzieci zechcą odegrać krótkie scenki z życia kolegów Mikołajka, w których pojawią się francuskie zwroty?

# Najczęściej ginąca kredka

bardzo ekspresyjna  
zabawa dla zaradnych



**Typ zabawy:** kreatywno-plastyczna

**Czego uczy:** zaradności, nietypowych zastosowań przedmiotów, eksperymentowania

**Czas trwania:** około 30 minut

**Co będzie Wam potrzebne:** szary papier lub duży karton, dużo „zastępników” żółtej kredki, opowiadanie „Kredki” z tomu „Mikołajek i inne chłopaki”

**Możesz zacząć tak:** Czy Wam też często giną kredki? Okazuje się, że szczególnie jeden kolor ma tendencję do zawieruszania się. Jakie macie typy?

Przeczytajcie wspólnie opowiadanie „Kredki”. No i już wiecie: najczęściej ginącym kolorem kredki jest... żółty. Zastanówcie się: gdyby w Waszym przedszkolu zaginęły na raz wszystkie żółte kredki, czym moglibyście je zastąpić?

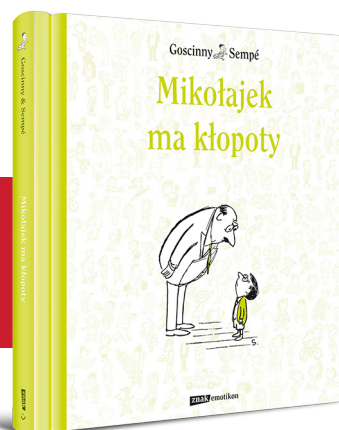
- Jak namalowałibyście cytrynę i banana?
- Czym wykleilibyście słońce?
- Co żółtego mogłaby Wam zaoferować pani kucharka?
- Co żółtego moglibyście przynieść ze spaceru?
- Czym jeszcze da się malować/ozdabiać/wyklejać na żółto?



Spróbujcie poeksperymentować i wspólnie stworzyć na kartonie lub szarym papierze całkowicie żółty obraz, nie używając ani jednej żółtej kredki!

# Mistrz zakupów na targu

zabawa, w której trzeba pokminić



**Typ zabawy:** kreatywno-matematyczna

**Czego uczy:** dodawania, elastyczności myślenia

**Czas trwania:** około 30 minut

**Co będzie Wam potrzebne:** duży stół, przedszkolne zabawki, koszyk wiklinowy, monety „Mikołajki” (znajdziesz je w **załączniku nr 4**), tekst opowiadania „Robiliśmy z tatą zakupy” z tomu „Mikołajek ma kłopoty” (nieobowiązkowe)

---

**Możesz zacząć tak:** Teraz pora, abyście poznali bliżej tatę Mikołajka. Tata Mikołajka jest bardzo fajny, a przy tym we wszystkim najlepszy. Przynajmniej tak uważa on sam. Na przykład twierdzi, że jest najlepszy w tanich zakupach. Jak myślicie, czy to prawda? Posłuchajcie tego fragmentu opowiadania „Robiliśmy z tatą zakupy”:

*PO KOLACJI TATA PRZEGLĄDAŁ Z MAMĄ WYDATKI Z TEGO MIESIĄCA.*

*–Ciekaw jestem, gdzie podziewają się pieniądze, które ci dają – powiedział.*

*– Ach! Jak ja lubię takie pytania – odpowiedziała mama, chociaż wcale nie wyglądała na zadowoloną.*

*I wyjaśniła tacie, że on nie zdaje sobie sprawy, ile kosztuje utrzymanie, żeby zrozumiał, gdyby sam poszedł po zakupy, i że przy dziecku nie powinno się prowadzić takich rozmów.*

*Tata stwierdził, że to wszystko zawracanie głowy, że gdyby on zajmował się robieniem sprawunków, żyliby dużo lepiej i oszczędniej, a dziecko najlepiej zrobi, jeśli pójdzie spać.*

*– Wobec tego – powiedziała mama – sam rób zakupy, skoroć taki mądry.*

*– Świetnie – odpowiedział tata. – Jutro niedziela, wybiorę się na bazar. Zobaczysz, że nie dam się nabrać!*

*– Juhu! – zawołałem. – Będę mógł iść razem z tobą?*



*I kazano mi kłaść się do łóżka.*

*Rano zapytałem taty, czy zabierze mnie ze sobą, a tata powiedział, że tak, że dzisiaj zakupy robią mężczyźni. Okropnie się ucieszyłem, bo bardzo lubię chodzić razem z tatą, a na bazarze jest strasznie fajnie. Pełno tam ludzi, wszyscy krzyczą i jest trochę tak jak na dużej przerwie, tylko że ładniej pachnie. Tata kazał mi wziąć siatkę na zakupy, a mama, śmiejąc się, powiedziała nam: „Do widzenia”.*

*– Śmieć się, śmieć – zdenerwował się tata. – Zobaczymy, czy się będziesz śmiała, kiedy wrócimy z mnóstwem dobrych rzeczy kupionych po przystępnej cenie. Bo my, mężczyźni, nie damy się nabić w butelkę.*

*Prawda, Mikołaj?*

*– Aha – powiedziałem.*

(Jeśli macie ochotę, przeczytajcie całe opowiadanie „Robiliśmy z tatą zakupy” z tomu „Mikołajek ma kłopoty”).

Pobawcie się w targ. Na środku sali ustawcie długi stół. Każdy chętny może na nim położyć jeden produkt spożywczy, który będzie sprzedawał. Nie musi być prawdziwy – w tej roli świetnie sprawdzą się Wasze przedszkolne zabawki. Na przykład poduszka może być kurczakiem, żółty klocek – serem, a piłka – kapustą. Każdy sprzedawca powinien ustalić i ogłosić, jaki ma produkt i ile on kosztuje (możecie na potrzeby zabawy ustalić walutę, która nazwiecie od imienia bohatera: Mikołajek). Jeśli dzieci potrafią same napisać, mogą stworzyć etykiety. Produkty powinny kosztować 1, 2, 5 lub 10 Mikołajków.

Wybierzcie kilku ochotników – oni udadzą się na targ. Każdy ma za zadanie zakupić dokładnie 5 produktów. Nie wolno kupić kilku takich samych produktów.

Po zakończeniu zakupów podliczcie, ile dokładnie kosztowała zawartość koszyka. Zobaczcie, komu udało się wydać najmniej pieniędzy.

**Wariant:** Możecie również spróbować zrobić zakupy w taki sposób, by wartość koszyka wyniosła nie więcej niż 20 Mikołajków.



# Śliczny bukiet

coś dla lubiących snuć własne historie

**Typ zabawy:** narracyjna

**Czego uczy:** myślenia przyczynowo-skutkowego

**Czas trwania:** około 10–20 minut

**Co będzie Wam potrzebne:** trzy ilustracje z opowiadania „Śliczny bukiet”, znajdziesz je w **załączniku nr 5**, tekst opowiadania „Śliczny bukiet” z tomu „Mikołajek”

---

**Możesz zacząć tak:** A co z mamą Mikołajka? O, ona też jest wspaniała. Teraz pokażę wam historię, w której ona się pojawia. Tak, pokażę – bo nie przeczytam Wam ani jednego zdania! No bo co w końcu, kurczę blade! Czy te ilustracje nie mówią same za siebie? Ciekaw/a jestem, czy zdołacie mi opowiedzieć, co tym razem spotkało Mikołajka i skąd jego łyzy na 3. obrazku.

Dzieci oglądają (np. za pomocą rzutnika lub komputera) trzy ilustracje z Mikołajka. Znajdziesz je w **załączniku nr 5**. Zadaniem dzieci jest odtworzenie, co mogło się wydarzyć i o czym jest ta historia. Chętni zgłaszają się i podają swoje pomysły. Jeśli lubicie występować, możecie również zainscenizować krótkie spontaniczne scenki na ten temat.

Dopiero na końcu odczytaj dzieciom opowiadanie „Śliczny bukiet” z tomu „Mikołajek” v. Zaznacz koniecznie, że to jest wersja autora. Natomiast dzięki wyobraźni można ułożyć nieskończoną ilość historii i cudowne jest to, że niekoniecznie musi istnieć jedno dobre rozwiązanie.



# Tajemniczy prezent od Buni

odgadywanka kreatywna

**Typ zabawy:** kreatywna

**Czego uczy:** myślenia przyczynowo-skutkowego

**Czas trwania:** około 5-10 minut

**Co będzie Wam potrzebne:** załącznik nr 6 – wydrukowany w jednym egzemplarzu lub przygotowany do wyświetlenia w formie slajdu lub grafiki na ekranie

---

**Możesz zacząć tak:** A wiecie, jaki jeszcze skarb ma Mikołaj? Swoją ukochaną babcię! Nazywa ją Bunią. No więc babcia Mikołajka bardzo lubi dwie rzeczy: dawać wnukowi buziaki i robić mu niespodzianki. Często przysyła je pocztą, w paczkach. Dlatego, jeśli macie ochotę, możecie pobawić się w odgadywanie, co jest w paczkach niespodziankach. W tym celu wydrukuj lub wyświetl na slajdzie załącznik nr 6.

Poproś dzieci, by spróbowały wyobrazić sobie, co umieszczono w poszczególnych paczkach. Uwaga! To zadanie nie ma jednego dobrego rozwiązania! Każdy może podać swoje skojarzenie i o ile tylko dziecko będzie potrafiło je w sposób logiczny (na miarę swojego wieku) uzasadnić – to jest to dobry pomysł! Choć być może niektóre pomysły zaskoczą Cię, a inne wydadzą Ci się bardzo sztampowe, postaraj się nie wartościować pomysłów dzieci, ale docenić każde rozwiązanie!

**Wariant:** Możesz rozdać dzieciom papier kolorowy (w tym celu dobrze sprawdzi się używany papier do pakowania prezentów) i poprosić, by każdy wyciął lub wydarł swoje propozycje 3 kształtów prezentów, a następnie przykleił je na kartkę. Tak przygotowaną łąmigłówkę może wymienić z inną osobą z grupy – jej zadaniem będzie wyobrazić sobie, co może znajdować się w tym pakunku.



# Zegarki świata

wyzwanie badawcze

**Typ zabawy:** obserwacyjno-refleksyjna

**Czego uczy:** dostrzegania detali, kategoryzowania

**Czas trwania:** około 15-30 minut

**Co będzie Wam potrzebne:** rozmaite zegarki

---

**Możesz zacząć tak:** A wiecie, co było w jednym z prezentów od Buni? Nie uwierzycie! Zegarek! Posłuchajcie:

WCZORAJ, KIEDY WRÓCIŁEM ZE SZKOŁY, przyszedł listonosz i przyniósł dla mnie paczkę. To był prezent od Buni. Niesamowity, nigdy nie zgadniecie jaki: zegarek na rękę! Moja Bunia i mój zegarek są naprawdę super, chłopaki pękną z zazdrości. Taty akurat nie było, bo miał służbową kolację, więc mama pokazała mi, jak się nakreca zegarek, i założyła mi go na rękę. Całe szczęście, że umiem już odczytywać godzinę, nie to, co w zeszłym roku, kiedy byłem mały i musiałbym co chwila pytać ludzi, która godzina jest na moim zegarku, a to byłby kłopot. W moim zegarku podobało mi się, że ma taką dużą wskazówkę, co obraca się szybciej niż dwie mniejsze, po których nie widać, że się poruszają, chyba żeby bardzo długo i bardzo uważnie patrzeć. Spytałem mamy, do czego jest ta duża wskazówka, i mama powiedziała, że ona się bardzo przydaje, kiedy chce się zobaczyć, czy jajka na miękko już się ugotowały.



Zapytaj dzieci, jak wyobrażają sobie zegarek, który dostał Mikołajek. Może zechcą go narysować? Zaprosz dzieci, by przyniosły z domu zegary i zegarki (oczywiście skonsultuj ten pomysł z rodzicami – tak, by wypożyczone zegarki były przyniesione legalnie). Możesz też samodzielnie zgromadzić kilka okazów – z pewnością w domu i w pracy masz kilka egzemplarzy.

Zgromadźcie przyniesione zegarki na stole lub dywanie. Ustalcie zasady – tak, by każdy zegarek dotrwał bezpiecznie do końca zabawy. Teraz przyjrzyjcie się im, a jeśli nie ma wśród nich bardzo cennych okazów, pozwól dzieciom ich dotknąć. Spróbujcie wspólnie podzielić je na różne kategorie, np.:

- tarczowe i elektroniczne,
- nowoczesne i staromodne,
- damskie i męskie,
- eleganckie i sportowe.

I tak dalej. Jak się szybko okaże, niełatwo znaleźć takie kategorie, żeby każdy zegarek mógł się w nich zmieścić. Porozmawiajcie o tym – może doprowadzi Was to do wniosku, że w ogóle trudno jest sztywno podzielić świat na „twarde” kategorie i tak samo jak zegarków, tak i nas nie da się jednoznacznie podzielić na „grzecznych” i „niegrzecznych”, „ładnych” i „brzydkich” czy „wesołych i „smutnych”.

**Wariant 1:** Wybierzcie kilka kategorii i ustalcie 3 zwycięzców. Na przykład:

- 3 największe zegarki,
- 3 najlżejsze zegarki,
- 3 najstarsze zegarki.

I tak dalej (pozwól dzieciom zaproponować swoje kategorie).

**Wariant 2:** Możecie również przeprowadzić wybory na najpiękniejszy lub najciekawszy zegarek. Lub pobawcie się w zgadywanki – niech każdy opisz jeden zegarek, nie wskazując go palcem, ale podając jak najwięcej jego cech, tak by wyznaczona osoba za pierwszym razem odgadła, o który zegarek chodzi.

**Wariant 3:** Schowaj kilka tykających zegarków w sali przed przyjściem dzieci. Poproś je, by odnalazły zegarki. W tym celu muszą być bardzo cicho!

# 11.58

**uwaga, tę zabawę najlepiej  
zacząć w poniedziałek!**



**Typ zabawy:** obserwacyjna

**Czego uczy:** orientacji w czasie, obserwacji, systematyczności

**Czas trwania:** około 5-10 minut każdego dnia + 15 minut na podsumowanie

**Co będzie Wam potrzebne:** załącznik nr 7 – wydrukowany w 1 egzemplarzu

---

Mikołajek, jako posiadacz nowego zegarka, doprowadzał rodziców do szału, podając co chwilę dokładną godzinę (jeśli chcecie, możecie przeczytać na dowód całe opowiadanie „Zegarek” z tomu „Mikołajek nie nudzi się w szkole”). Najczęściej nie mamy potrzeby aż tak precyzyjnie mierzyć czasu. Ale możesz zapytać dzieci, czy wiedzą, co zwykle robicie w Waszym przedszkolu o:

8.00,

12.00,

15.00.

A gdyby tak przez tydzień poprowadzić nietypowe pomiary? Mikołaja interesowały dziwne godziny, jak na przykład 11.58. W karcie pracy, którą znajdziecie w **załączniku nr 7**, znajdują się również nietypowe pory. Proponujemy, by ustawić budzik na każdą z tych godzin i przez tydzień sprawdzać i notować, co wtedy robicie. Wasze obserwacje mogą być bardzo ciekawe – w ramach podsumowania możecie ustalić Waszą ulubioną porę dnia. Albo zastanowić się, które wydarzenia dzieją się zawsze o stałej porze, a która godzina to czas największych niespodzianek!

# Filatelistyka

fabryka własnych znaczków



**Typ zabawy:** kreatywna

**Czego uczy:** współpracy

**Czas trwania:** około 30 minut

**Co będzie Wam potrzebne:** załącznik nr 8 – wydrukowany po 1 egzemplarzu dla każdego uczestnika zabawy, kredki, kleje i nożyczki, kartki, karteczki samoprzylepne typu post-it, tekst opowiadania „Filatelistyka” z tomu „Mikołajek i inne chłopaki” (nie-obowiązkowe).

**Możesz zacząć tak:** Pobawimy się teraz w filatelistykę. A, nie wiecie, co to znaczy? No dobra, to przeczytajmy fragment przygody Mikołajka:

*DZIŚ RANO RUFUS PRZYSZEDŁ DO SZKOŁY STRASZNIE ZADOWOLONY. Pokazał nam nowiutki zeszyt, gdzie na pierwszej stronie, w lewym rogu u góry, przyklejony był znaczek. Reszta stron była pusta.*

*– Od dzisiaj zbieram znaczki – oznajmił nam Rufus.*

*I opowiedział, że jego tata podsunął mu pomysł zbierania znaczków, że to się nazywa filatelistyka i jest strasznie pożyteczne, bo oglądając znaczki, człowiek uczy się historii i geografii. Jego tata powiedział mu też, że taka kolekcja znaczków może osiągnąć ogromną wartość. Był nawet jakiś król angielski, którego kolekcja warta była masę pieniędzy.*

*– Dobrze by było – powiedział Rufus – żebyście wszyscy zaczęli zbierać znaczki. Wtedy byśmy mogli się wymieniać. Tata mówił, że w ten sposób można dojść do fantastycznych kolekcji. Ale znaczki nie mogą być uszkodzone i koniecznie muszą mieć wszystkie ząbki.*

*Kiedy przyszedłem do domu na obiad, zaraz poprosiłem mamę, żeby mi dała jakieś znaczki.*

*– Co żeś ty znowu wymyślił? – zdziwiła się mama. – Umyj ręce i nie zawracaj mi głowy swoimi zwariowanymi pomysłami.*

- Po co ci znaczki, chłopie? - spytał tata. - Masz jakieś listy do napisania?

- No nie - odpowiedziałem - tylko chciałbym zostać filatelistą. Jak Rufus.

- Ależ to doskonale! - ucieszył się tata. - Filatelistyka to bardzo interesujące zajęcie! Zbierając znaczki, człowiek uczy się mnóstwa rzeczy, zwłaszcza historii i geografii. A poza tym, wiesz, dobra kolekcja może osiągnąć ogromną wartość. Był jakiś król angielski, którego kolekcja warta była majątek!

- Tak - powiedziałem. - Więc my z chłopakami będziemy się wymieniać i będziemy mieć niesamowite kolekcje znaczków z mnóstwem ząbków.

- Taaaak... - zgodził się tata. - W każdym razie wolę już, żebyś kolekcjonował znaczki niż te niepotrzebne zabawki, które rozpychają ci kieszenie i poniewierają się po całym domu. A teraz posłuchaj mamy, idź umyć ręce i siadaj do stołu. Po obiedzie dostaniesz ode mnie kilka znaczków.

Tata przeszukał swoje biurko, znalazł trzy koperty i z każdej z nich oderwał rógze znaczkiem.

- Oto początek fantastycznej kolekcji! - powiedział, śmiejąc się, tata.

A ja go pocałowałem, bo mój tata jest najfajniejszy na świecie!

Teraz zapytaj dzieci, czy wiedzą już, co zbiera filatelista. Jeśli macie taką możliwość, obejrzyjcie prawdziwe znaczki pocztowe. A potem zaprosz każde dziecko, by stworzyło swoją kolekcję znaczków. W tym celu rozdaj im **kartę pracy nr 8** (skseruj ją po 1 sztuce dla każdego dziecka). Poproś, by dzieci narysowały swoje znaczki - takie, jakie chcą. Ważne, żeby każdy znaczek był inny.

Kiedy skończycie, wytnijcie znaczki i przyklejcie każdy z nich na samoprzylepnej karteczce typu post-it. Teraz każdy może rozpocząć zabawę w wymienianie (dzięki post-itom znaczki można łatwo odklejać i znów przyklejać). Najlepiej, by zapobiec kłótniom, ustalić zasadę, że zawsze wymieniamy się 1:1, czyli jeden znaczek za jeden inny znaczek.

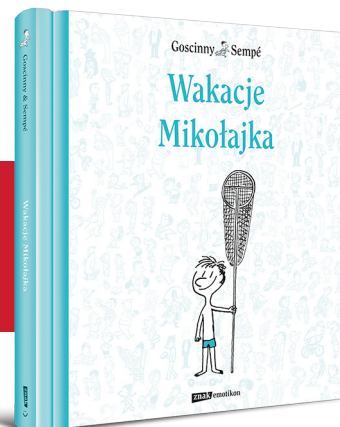
**Wariant:** Jeśli pracujesz ze starszymi dziećmi, podpowiedz im, by dążyły do stworzenia spójnej kolekcji - może na przykład chcą mieć tylko znaczki w kolorze niebieskim? Albo tylko znaczki ze zwierzętami? A może jesteście ciekawi, jak skończyła się przygoda z filatelistyką w przypadku Mikołajka? W takim razie zwieńczcie zabawę przeczytaniem opowiadania do końca!





# Bardzo wypchana walizka

zespołowy trening pamięci



**Typ zabawy:** plastyczna

**Czego uczy:** koncentracji, uważności, współpracy

**Czas trwania:** około 15 minut

**Co będzie Wam potrzebne:** załącznik nr 9 – wydrukowany w 1 egzemplarzu na każdą grupę 3–4 dzieci, najlepiej w formacie A3

**Zacznij tak:** Pewnego dnia Mikołajek wyrusza na wakacje. Całkiem sam, bez rodziców. Po raz pierwszy jedzie na kolonie. Najpierw musi się jednak spakować. Chcecie się dowiedzieć, co zabiera ze sobą?

**Zróbmy tak:** ja przeczytam Wam, co zostało spakowane, a Wy spróbujecie zapamiętać jak najwięcej rzeczy i narysować je w walizce! Zrobimy to w grupach i w ten sposób zobaczymy, który zespół zapamiętał najwięcej rzeczy.

Podziel dzieci na grupy 3–4-osobowe. Każdej grupie wręcz kredki i wydruk walizki z załącznika nr 9 (najlepiej na kartce rozmiaru A3, by było dużo miejsca na rysowanie). Gdy będą gotowe, przeczytaj powoli fragment opowiadania „Wyjazd” (z tomu „Wakacje Mikołajka”):

*DZISIAJ WYJEŹDŻAM NA KOLONIE i bardzo się z tego cieszę. Szkoda tylko, że tata i mama mają trochę smutne miny. Pewnie dlatego, że nie są przyzwyczajeni zostawać sami na wakacje. Mama pomogła mi spakować walizkę, do której włożyliśmy koszulki, szorty, tenisówki, samochodziki, spodenki kąpielowe, ręczniki, lokomotywę od kolejki elektrycznej, jajka na twardo, banany, kanapki z kiełbasą i serem, siatkę na krewetki, sweter z długimi rękawami, skarpetki i kulki do gry. Oczywiście trzeba było zrobić kilka paczek, bo walizka była za mała, ale jakoś to będzie.*

Po przeczytaniu poproś, by dzieci narysowały jak najwięcej zapamiętanych przedmiotów w walizce. Na koniec możecie przeczytać fragment jeszcze raz, by sprawdzić, kto zapamiętał najwięcej!

# Peronowy tor przeszkód

wesoła zabawa ruchowa

**Typ zabawy:** ruchowo-ekspresyjna

**Czego uczy:** gibkości, pokonywania przeszkód, pomysłowości

**Czas trwania:** około 5-10 minut

**Co będzie Wam potrzebne:** duża przestrzeń, gdzie można pobiegać (może być sala lub podwórko), ilustracja z opowiadania „Wyjazd” z tomu „Wakacje Mikołajka”

**Możesz zacząć tak:** Gdy Mikołajek jest już spakowany, rodzice odprowadzają go na dworzec. I tam okazuje się, że nie tylko on wyjeżdża dziś na kolonie. Na peronie jest chyba z milion osób! A każdy spieszy się na pociąg. Chcecie zobaczyć, jak to wygląda? Pokaż dzieciom tę oto ilustrację z opowiadania „Wyjazd”.



Najpierw wszyscy uczestnicy zastanawiają się, jakie przeszkody czyhają na peronie na kogoś, kto bardzo się spieszy (np. trzeba przeskoczyć czyjeś walizki, ominąć dużą panią, przepchać się między wycieczką przedszkolaków, pozbierać monety, które wysypały się z portfela itd.).

Około 10 ochotników ustawia się na środku sali w wielkim kole. Każdy z nich wymyśla, jaką chce być przeszkodą i jakie zadanie musi wykonać ochotnik mijający ten punkt (jeśli wymyślanie okaże się dla dzieci zbyt trudne, można podsunąć im pomysły).

Na przykład:

Jestem wielką walizką, którą trzeba przepchnąć 3 kroki do przodu. Byle delikatnie!

W środku są szklanki!

Jestem słupem z ogłoszeniami, który trzeba okrążyć!

Jestem dziurą w chodniku, którą trzeba przeskoczyć!

Jestem ponurym konduktorem, którego trzeba rozśmieszyć!

Jestem panią, która pogubiła swoje monety, które trzeba mi pomóc pozbierać!

Jestem płaczącą dziewczynką, którą trzeba odprowadzić do mamusi!

I tak dalej.

Wybrani śmiałkowie pokonują tor przeszkód w jak najkrótszym czasie, wykonując wskazane zadania. Najlepiej, jeśli uda się do tego zachęcić wszystkich uczestników zabawy. Jeśli jednak ktoś nie ma ochoty, może dopingować kolegów. Po jakimś czasie można zmienić niektóre elementy toru przeszkód, dodać kolejne, wymienić zawodników.

**Uwaga!** Należy zwrócić szczególną uwagę na bezpieczeństwo. Nie wolno dopuścić, by zadania wymyślone przez dzieci były w jakikolwiek sposób niebezpieczne lub bolesne.

# *No bo co w końcu!*

**głośna zabawa na zakończenie  
przygód z Mikołajkiem**

**Typ zabawy:** ekspresyjna

**Czego uczy:** uwalniania emocji

**Czas trwania:** około 5-10 minut

**Co będzie Wam potrzebne:** właściwie nic, może tylko miejsce, gdzie możecie sobie pokrzyczeć

---

Spytaj dzieci, czy zapamiętały ulubione powiedzenie Mikołajka. Brzmi ono: „No bo co w końcu, kurczę blade”.

**Możesz zacząć tak:** Cóż, Mikołaj nie jest zbyt posłusznym chłopcem... A jego powiedzenie niezbyt podoba się niektórym dorosłym. Ale przecież nie ma nic złego w tym, by mieć swój okrzyk dodający odwagi w różnych przygodach! Jestem pewna/pewien, że pomożecie mi wymyślić nieco bardziej grzeczne okrzyki dodające otuchy Mikołajkowi!

Dzieci proponują nowe okrzyki dla Mikołajka. Wybierzcie spośród nich najciekawszą propozycję.

**Zapowiedź:** A teraz ja będę wykrzykiwać różne hasła, a Wy odpowiadajcie naszym nowym odzewem!

Na Ananiasza mądrzenie

Na kłopoty z Rosołem

Na Alcesta apetyt

Na „brak deseru za karę”

Na Euzebiusza pogrózki

Na „za jakie grzechy, Mikołaj!”



# Mikołajek



**Alcest**



**Euzebiusz**



**Gotfryd**





**Joachim**



**Rufus**



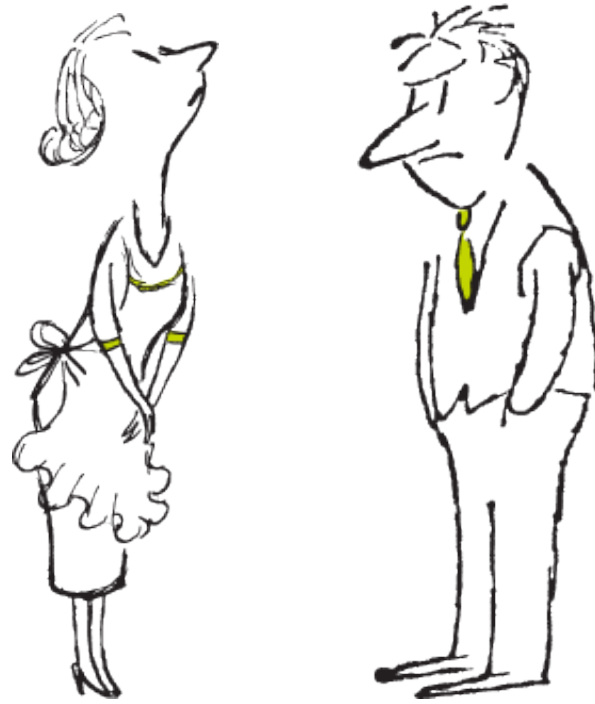
**Kleofas**



**Ananiasz**



**Jadwinia**



**mama i tata**



**Bunia**



**pan Bledurt**





**pani**

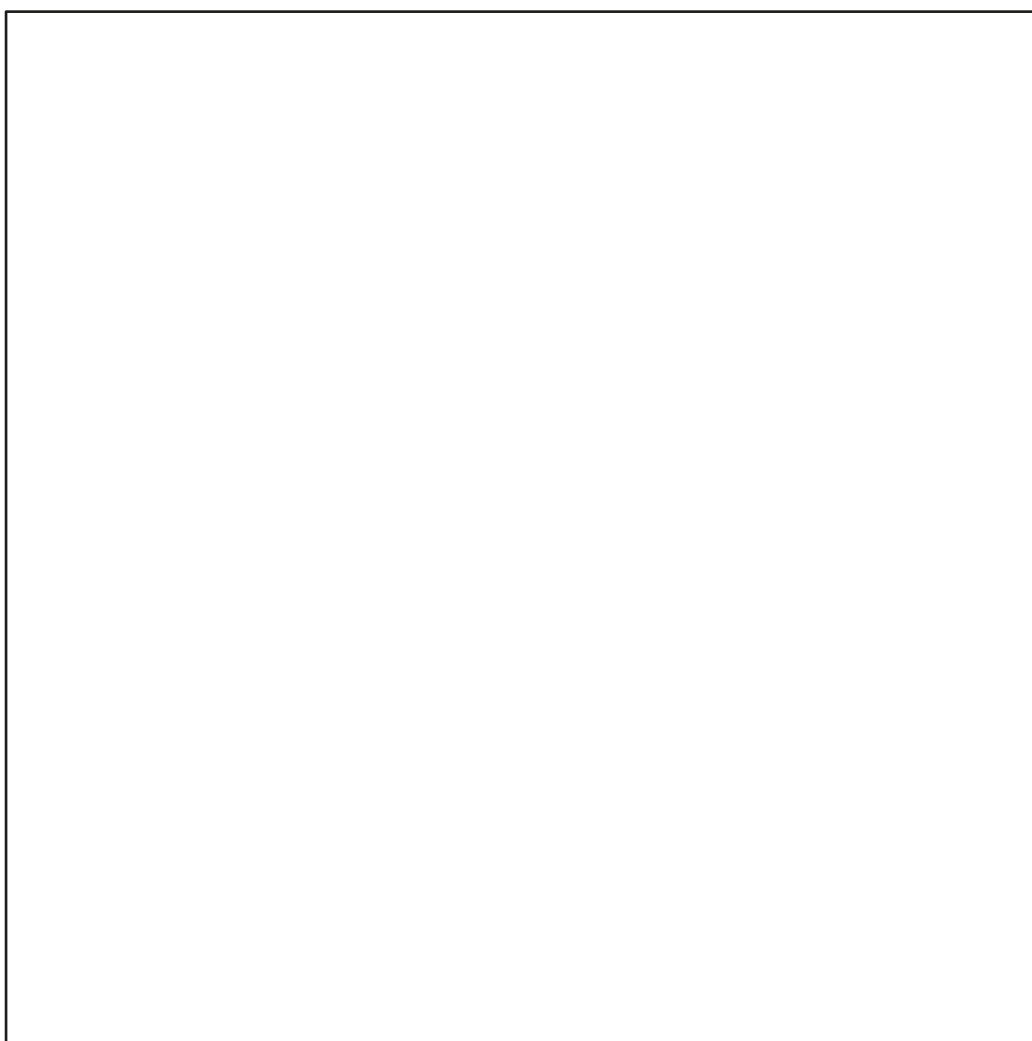


**Rosót**

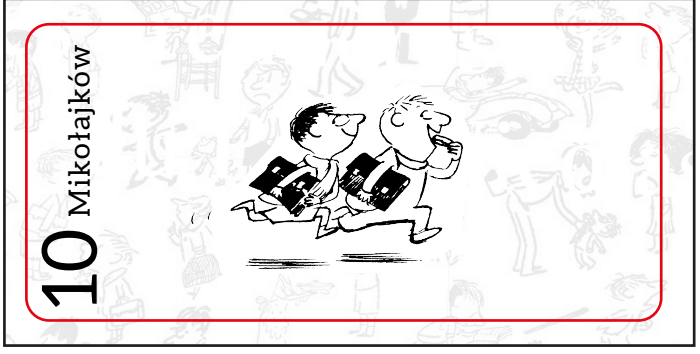
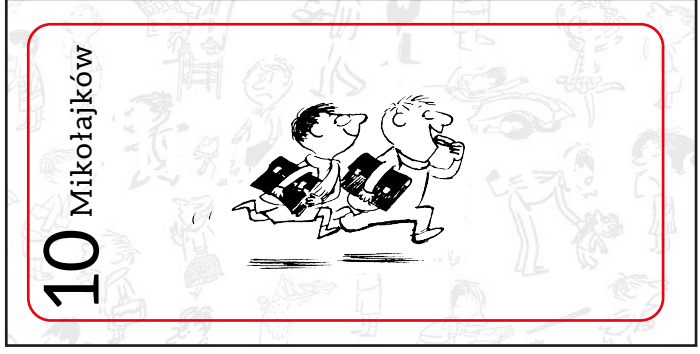
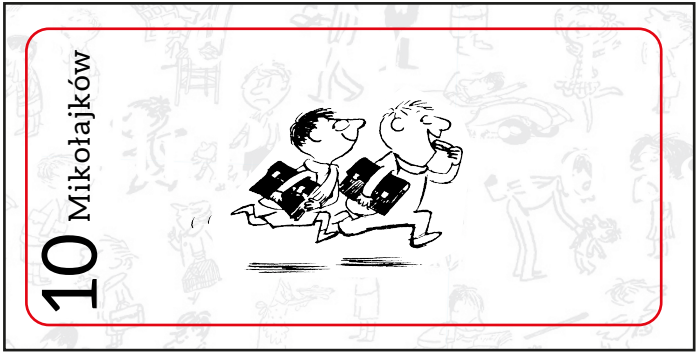
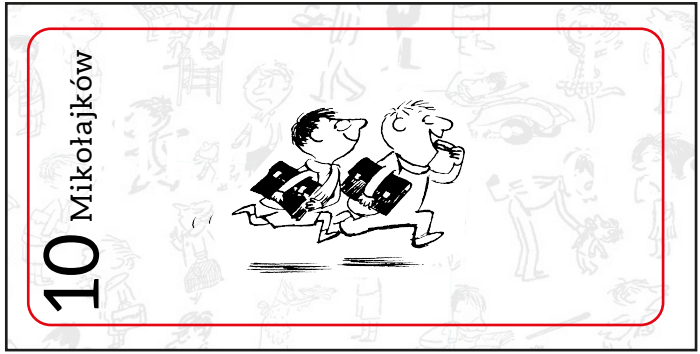
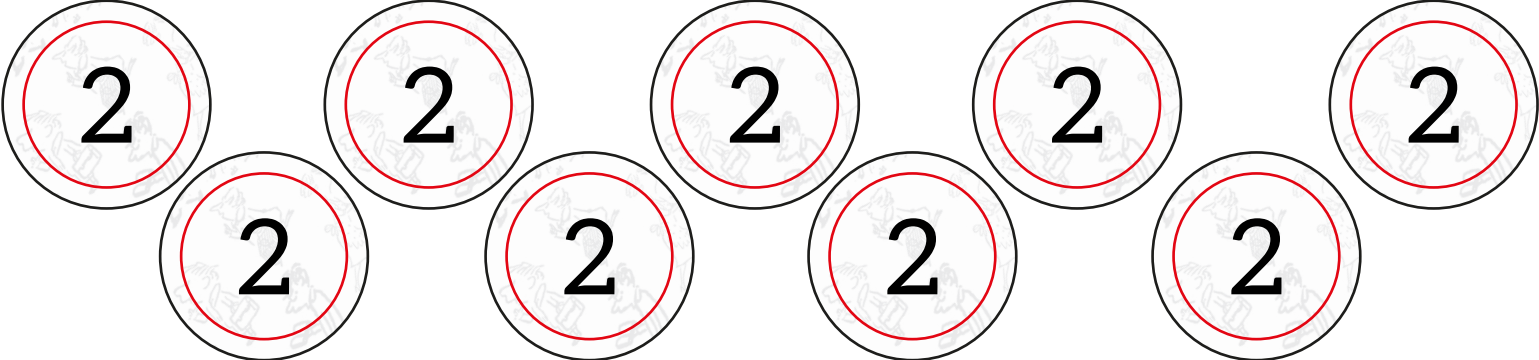
E	U	Z	E	B	I	U	S	Z
---	---	---	---	---	---	---	---	---

A	N	A	N	I	A	S	Z
---	---	---	---	---	---	---	---

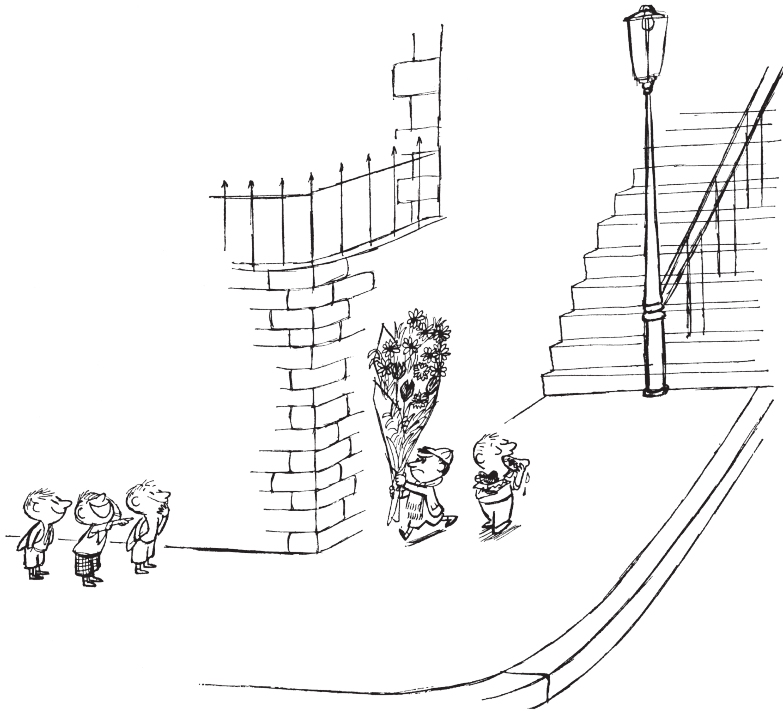
***UWAGA!***  
**Znaleziono  
psa w tej okolicy!**



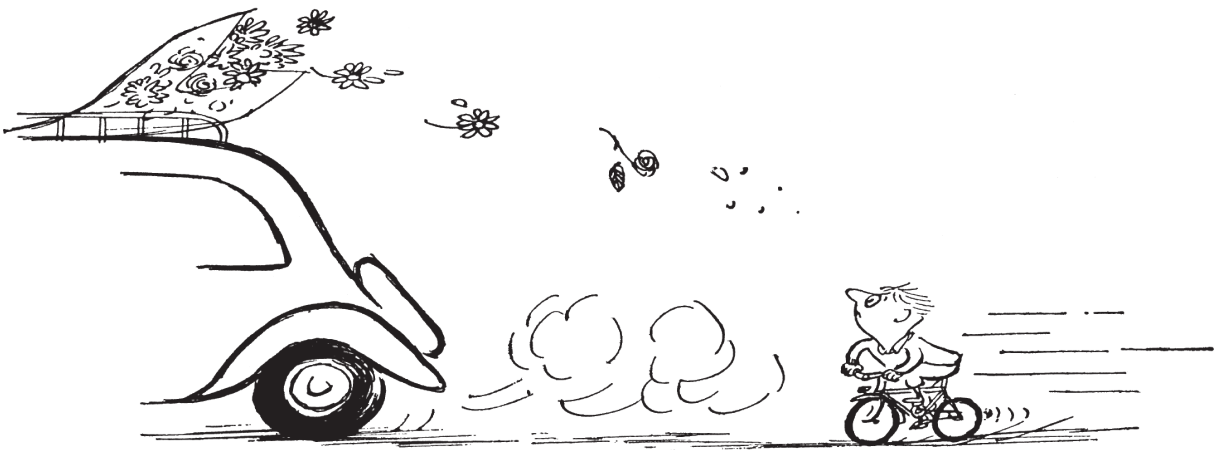
Piesek jest zaopiekowany i bezpieczny.  
Uczciwego właściciela prosimy  
o kontakt z Mikołajkiem, ul. Słoneczna 17.



1.



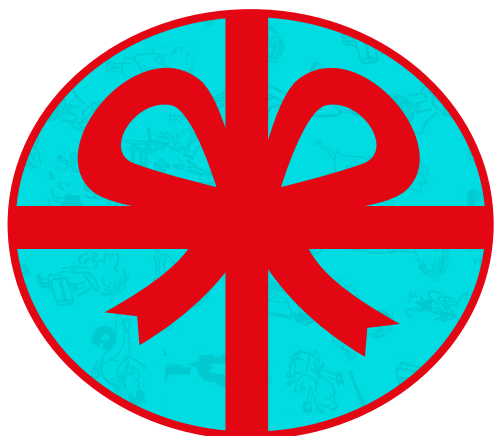
2.



3.



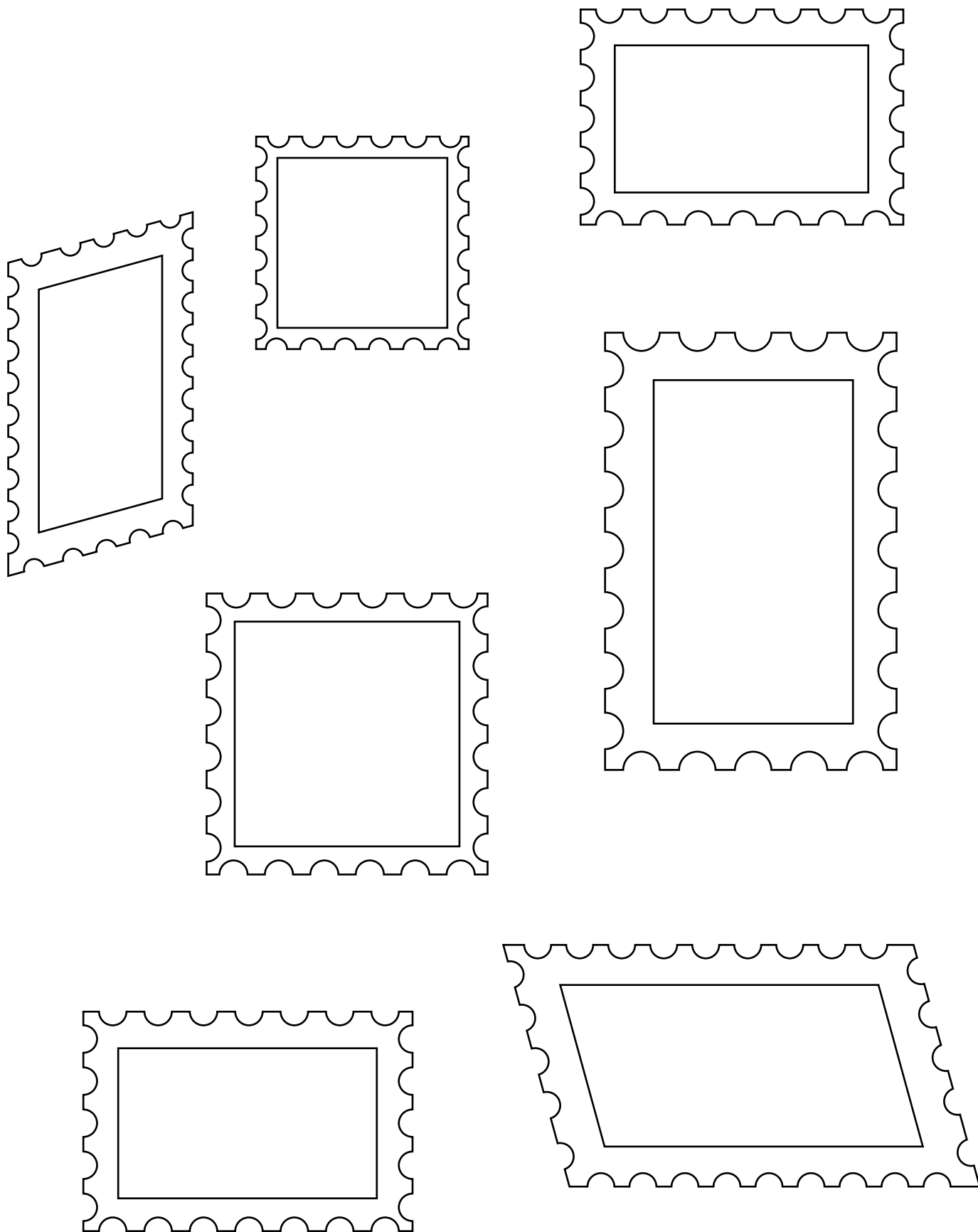
CO ZNAJDUJE SIĘ W TYCH PREZENTACH  
NIESPODZIANKACH OD BUNI?



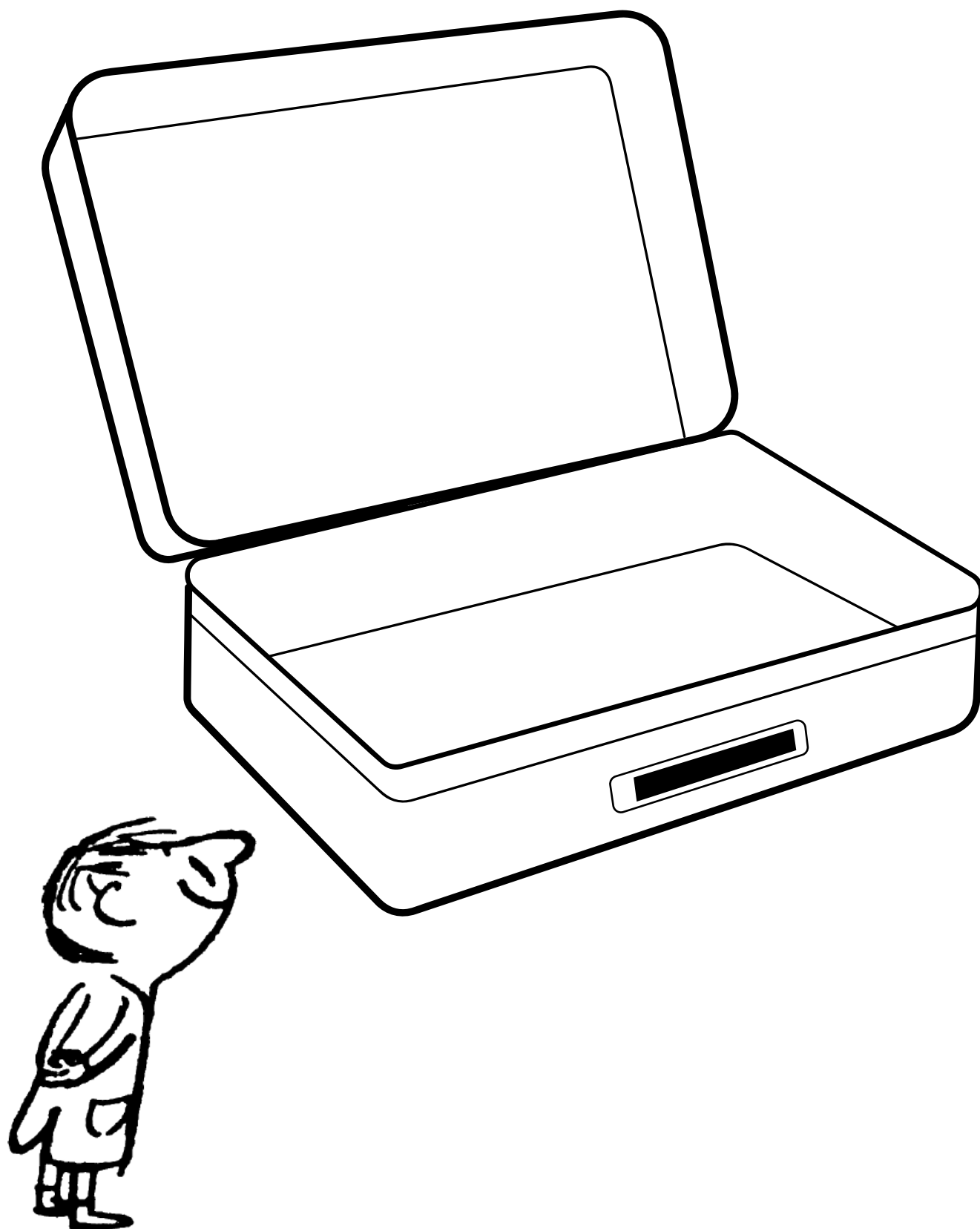
dzień tygodnia godzina	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek	piątek
8.54					
11.58					
14.12					
16.01					



ZAPROJEKTUJ WŁASNĄ KOLEKCJĘ  
ZNACZKÓW! TAKĄ, JAK CHCESZ!



# SPAKUJ MIKOŁAJKA NA KOLONIE!



## Le Petit Nicolas

Pierwsze wydanie we Francji: 1960

Mikołajek, postaci, przygody i charakterystyczne elementy świata Mikołajka są dziełem René Goscinny'ego i Jean-Jacques'a Sempégo.

© 2012 IMAV éditions / Goscinny – Sempé

## Les Récrés du Petit Nicolas

Pierwsze wydanie we Francji: 1961

Mikołajek, postaci, przygody i charakterystyczne elementy świata Mikołajka są dziełem René Goscinny'ego i Jean-Jacques'a Sempégo.

© 2012 IMAV éditions / Goscinny – Sempé

## Les Vacances du Petit Nicolas

Pierwsze wydanie we Francji: 1962

Mikołajek, postaci, przygody i charakterystyczne elementy świata Mikołajka są dziełem René Goscinny'ego i Jean-Jacques'a Sempégo.

© 2012 IMAV éditions / Goscinny – Sempé

## Le Petit Nicolas et les copains

Pierwsze wydanie we Francji: 1963

Mikołajek, postaci, przygody i charakterystyczne elementy świata Mikołajka są dziełem René Goscinny'ego i Jean-Jacques'a Sempégo.

© 2012 IMAV éditions / Goscinny – Sempé

## Le Petit Nicolas a des ennuis

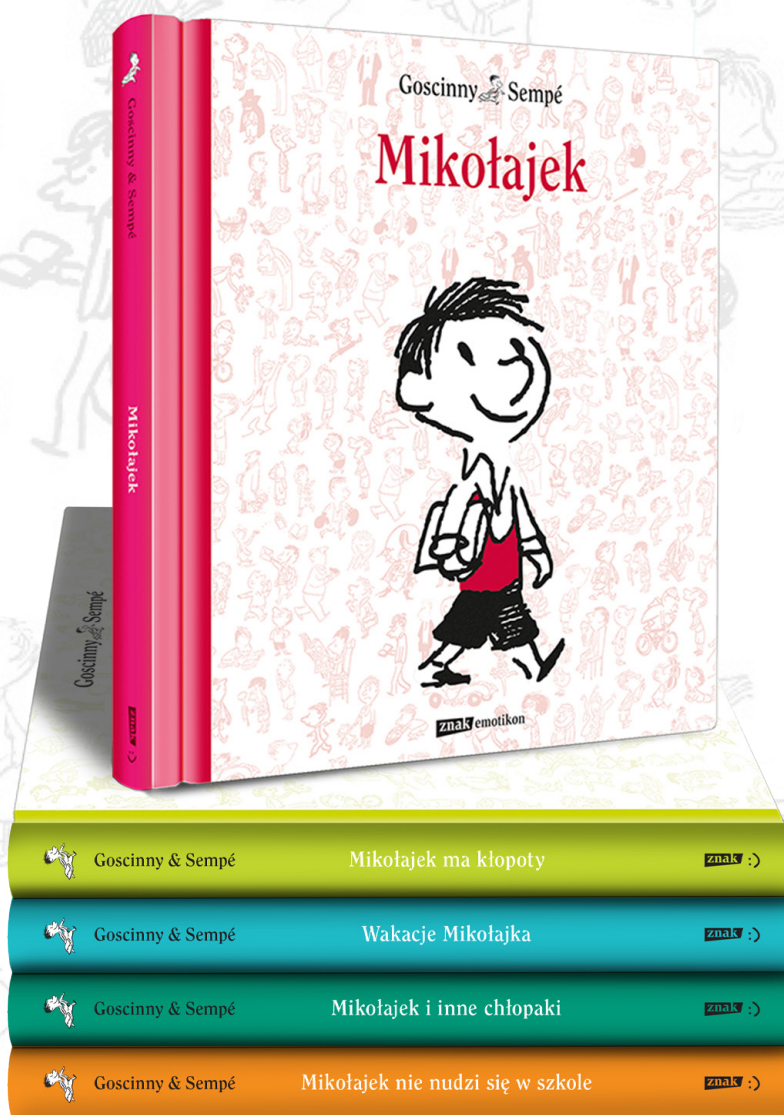
Pierwsze wydanie we Francji: 1964

Mikołajek, postaci, przygody i charakterystyczne elementy świata Mikołajka są dziełem René Goscinny'ego i Jean-Jacques'a Sempégo.

© 2012 IMAV éditions / Goscinny – Sempé

Prawo rejestracji i korzystania z marek związanych ze światem Mikołajka zastrzeżone dla IMAV éditions. Le Petit Nicolas® jest znakiem zarejestrowanym. Wszelkie prawa do reprodukcji lub imitowania marki i wszelkich logotypów są zastrzeżone.

# Mikołajek *nie nudzi się* w szkole



Ulubiona lektura  
wszystkich dzieci!



znak emotikon